

Narkotyk „oddech diabła” zmienia ludzi w zombie

9 września 2015

W Paryżu doszło do aresztowania trzech osób, które mogły stosować na przypadkowych ludziach niezwykle silny, obezwładniający narkotyk o nazwie „oddech diabła”. Substancja ta zamienia ofiarę w bezmyślne zombie.

Gdy mówimy o zombie, nie mamy oczywiście na myśli otępiałej, agresywnej, żądnej ludzkiego mięsa istocie. Chodzi o człowieka, który staje się nadzwyczaj posłuszny; który nie posiada wolnej woli. „Oddech diabła” produkowany jest w Kolumbii i zawiera związek o nazwie skopolamina. Nie powinno zatem dziwić, że naziści, komuniści i CIA używali tego narkotyku podczas przesłuchań za czasów zimnej wojny.

Środek ten jest bardzo łatwy w stosowaniu, gdyż wystarczy dmuchnąć proszkiem prosto w twarz ofiary, aby zamienić ją na pewien czas w swojego sługę. Jest to więc bardzo niebezpieczny narkotyk, którego można użyć dosłownie na każdej nieświadomej zagrożenia osobie.

We Francji zatrzymano niedawno dwie kobiety i mężczyznę, którzy mieli użyć „oddechu diabła” na przypadkowych osobach. Jedna z ofiar zgodziła się zaprowadzić przestępców do swojego mieszkania, które zostało następnie okradzione z pieniędzy oraz cennych przedmiotów o łącznej wartości aż 100 tysięcy euro.

Sprawa ma więc dość niecodzienny charakter, którego absolutnie nie można bagatelizować. Jest to prawdopodobnie pierwsze takie zgłoszenie we Francji i uważa się, że „oddech diabła” mógł również pojawić się w Wielkiej Brytanii. Nie wiadomo ile tak naprawdę osób mogło już paść ofiarą tego narkotyku. Należy pamiętać, że środek można podawać doustnie lub drogą oddechową.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: TheGuardian.com, Telegraph.co.uk

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl